Rok 4. Nr. 136.

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie 1,65 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie 1,75 zł.
W agencjach miesięcznie 1,75 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem 1,98 zł.

Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201.032.

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice. Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Główny redaktor: Dyonizy Kowalski.

Chojnice, piątek 13 czerwca 1924 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt lub jego miejsce 6 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łam. 12 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9. przed poł.

Dobrą spuściznę należy pielęgnować.

Prawdziwym dorobkiem ostatniego katolickiego Zjazdu Pomorskiego w Tczewie było odświeżenie wdzięcznej pamięci Towarzystw Ludowych, które za czasów pruskich można było przyrównać do fiołków, kwitnących skromnie w ukryciu. Praca i zasługi Towarzystw Ludowych dla utrzymania wiary św. i polskości całej ziemicy byłego zaboru pruskiego, a zwłaszcza pomorskiej, są kto wie, czy nie większe od tylu innych. Stały one bowiem pod kierownictwem duchowieństwa, a gdzie nie było „Sokoła" i Towarzystwa śpiewackiego lub Towarzystwa przemysłowego i Kółka rolniczego, tam napewno było Towarzystwo Ludowe, w którem po nabożeństwie lub wieczorami w niedziele gromadzili się parafjanie dla pokrzepienia się słowem ojczystem, czerpanem w krynicy tysiącletnich dziejów naszych ojczystych.

I oto po długim spoczynku zagrały znowu na strunach wspomnień o zasługach tych stowarzyszeń obrady patronatu podczas Zjazdu katolickiego w Tczewie. Pozwalamy sobie podać przebieg obrad delegatów tych Towarzystw za „Pielgrzymem."

Zebranie zagaił ks. patron Kupczyński z Dużego Garca. Udział delegatów był tak liczny, że sala Hali Pomorskiej nie mogła wszystkich pomieścić. Serce się radowało, kiedy się ujrzało znowu zgromadzonych tych starych i wypróbowanych działaczy na niwie narodowej z czasów niewoli.

Nasamprzód odśpiewano „Serdeczna Matko".

Ks. patron Kupczyński wyraził radość z powodu licznego przybycia delegatów, co jest niezbitym dowodem, że nasze stare i kochane Tow. Ludowe nie poszły w zapomnienie i że należy znów wlać w nie pełen zapał do pracy i życia. W wolnej Polsce Tow. Ludowe są koniecznie potrzebne. Domaga się tego nasza obrona spraw katolickich i narodowych wobec coraz śmielej i raźniej uwydatniających się haseł socjalistycznych i komunistycznych, tego domaga się też potrzeba pielęgnowania zgody i współpracy ogółu. Dziś zebraliśmy się na przegląd naszych sił. Uprzytomnimy sobie czasy przeszłe i nakreślimy pracę przyszłą.

Praca oświatowa Tow. Ludowych odbyła się zawsze w ścisłym związku z Kościołem. I dziś trzeba nam nowego krzewić ducha. Dziś trzeba dokumentować przedewszystkiem katolicyzm naszych towarzystw, bo i język i właściwości narodowe nie są już zagrożone. I na wychodźtwie tow. nasze szły ręka w rękę z Kościołem. W obecnych czasach trzeba nam to szczególnie podkreślić, a pracować teraz potrzeba z zdwojoną siłą też nad wyrobieniem cnot i charakterów w wolnych obywatelach wolnej Ojczyzny.

Na naszą bierność w ostatnich latach składały się rozmaite przyczyny. Nastąpiły walki partyjne i niejako wojna domowa, spowodowana przez podszczuwaczy wrogów katolicyzmu a tem samem i wrogów Polski. Naczelne stanowiska zajmowali i zajmują często ludzie, walczący przeciwko Kościołowi i nam.

Partyjność jest mi wstrętną, pracowałem i pracuję dla całej Polski, dla Kościoła i całego społeczeństwa.

Teraz nadszedł czas, by zabrać się do pracy. Trzeba stare znajomości odświeżyć i nowe zawrzeć i zagrzać się nawzajem do dalszej pracy. Trzeba zorganizować na nowo Tow. Ludowe i odbudować naszą organizację związkową.

Rzęsistymi oklaskami podziękowano ks. patronowi za gorące przemówienie.

Marszałkiem zebrania wybrano p. Pokorniewskiego ze Starogardu, zasłużonego działacza około rozwoju Tow. Ludowych na Kaszubach. Protokół pisał ks. Proboszcz Szwedowski z Koronowa.

W toku zebrania przybył apostolski administrator Górnego Sląska ks. prałat Dr. Hlond w towarzystwie p. starosty Dytkiewicza.

P. przewodniczący powitał serdecznie ks. zwierzchnika śląskiej diecezji i na cześć Jego oraz naszych braci Slązaków wzniósł okrzyk, który zebrani z zapałem powtórzyli.

Natychmiast zabrał głos najprz. ks. administrator diec. Hlond i przemówił w te serdeczne słowa:

„Jestem na Sląsku arcypasterzem robotników. Solidarność Sląska z Pomorzem zaakcentowały już różne wydarzenia. Łączność ludu śląskiego z ludem pomorskim uwydatniała się zawsze. Nasze zasady były i są równe i wspólne. Witam was serdecznie i przynoszę wam pozdrowienie od ludu śląskiego. Odwiedzam lud śląski w kopalniach, hutach i fabrykach i znam jego dolę i niedolę oraz jego zasady".

Teraz zabrał głos zasłużony działacz narodowy ks. prob. Karpiński z Osieka i wygłosił wykład na temat: „Towarzystwa Ludowe a praca dla Boga i Ojczyzny".

Czcigodny prelegent w jasny i wyczerpujący sposób przedstawił historję powstania Tow. Ludowych na Pomorzu, ich czynność dotychczasową i ich cele i zadania. Tow. Ludowe powstały, gdy lud ulegał germanizacji, gdy rozpętała się walka przeciwko językowi polskiemu i naszym skarbom religijnym i narodowym, gdy wreszcie zaczęto wysuwać hasło: „Wessen Brot ich esse, dessen Lied ich singe". Dzieci polskie uczono gwałtem pacierza niemieckiego; prześladowano i gnębiono na każdym kroku. Kto zaś się zniemczył, ten utracił i wiarę. I dziś mamy wrogów. Musimy krzewić oświatę zdrową i prawdziwą. Taka oświata podnosi ducha i uzdrawia, niezdrowa zaś psuje ducha i go zabija. Tow. Ludowe ugruntowane są na naszej wierze św. i oparte o Kościół katolicki. Musimy być i dobrymi Polakami i dobrymi katolikami. U nas zawsze panowało hasło: Co Polak to katolik. Tow. Ludowe podtrzymywały w naszym ludzie wiarę w Polskę! Publicznie nie było nam wolno, lecz w kółkach śpiewaliśmy zawsze „Boże coś Polskę". Tow. Ludowe szerzyły obyczajność. Przystępowano wspólnie do Komunji św. Urządzano godziwe zabawy i wycieczki. Kto prowadził życie niemoralne, tego wykluczono z towarzystwa. Nasz lud był prawy, katolicki i narodowo usposobiony. Pomorze nie należałoby do Polski, gdyby nie było tu Tow. Ludowych.

A teraz? Położenie się zmieniło, lecz pole pracy się rozszerzyło. Powstał socjalizm, którego dawniej na Pomorzu nikt nie znał. Powstały fałszywe zapatrywania. Walka przeciwko Kościołowi była, jest i będzie trwała! Lecz Kościół zawsze zwyciężał i zwycięży! Musimy pracować w Tow. Ludowych, by pozostać dobrymi Polakami i katolikami. Liga Katolicka ma podobne cele, jest więc ona naszym sojusznikiem. My kochamy nasze Tow. Ludowe, zrośliśmy się z niemi, jesteśmy męczennikami, bo cierpieliśmy za nie. Domaga się tego chwała Boża i chwała Ojczyzny. Praca w Kościele nie wystarczy, bo nauka Kościoła i jego prawdy nie podlegają dyskusji. W Tow. Lud. zaś jest wymiana zdań, więc one są konieczne, w nich szerzy się zdrowa i prawdziwa oświata na chwałę Bożą i dla dobra Ojczyzny

Gorącymi oklaskami podziękowano ks. prelegentowi za treściwe i pouczające przemówienie.

P. marszałek wita delegatów z Gdańska, którzy choć są od nas kordonem oddaleni, to jednak do nas przybyli i stałą utrzymują z nami solidarność.

Ks. patron Kupczyński zabiera ponownie głos i wspomina gorąco o naszych rodakach w Lęborskiem i Złotowskiem, znajdujących się w niewoli niemieckiej. Zasyłamy im współczucie i życzenia.

Ks. patron wspomina też o wielkim działaczu na Kaszubach śp. Abrahamie, który za sprawę polską siedział we więzieniu i nieraz pobity został przez żandarmów pruskich.

Wychowaliśmy ludzi dla Kościoła i Ojczyzny. Utrudniano nam pracę. I na tę pracę księży patrzano nieraz niechętnie.

Szkoła winna wychowywać dzieci po Bożemu. Tymczasem niektórzy wychowawcy są niedowiarkami. Rodzice powinni uważać, jak nauczyciel żyje i postępuje, by dziecko nie wciągało w siebie jadu trucizny.

Trzeba podjąć walkę przeciwko złym gazetom i książkom, bo one zatruwają ducha naszej młodzieży.

Kościół będzie nas bronił i dlatego idźmy razem z duchowieństwem i organizujmy się w Towarzystwach Ludowych.

Pan Czyżewski z Gdańska dziękuje za powitanie delegatów gdańskich i skończy słowami: Ufamy, że Bóg i o nas nie zapomni.

Pan Bruski ze Sępólna podkreśla, że Tow. Ludowym a tem samem sumiennej i wieloletniej pracy ks. patr. zawdzięczamy, że Pomorze jest polskiem.

Ks. prob. Lewandowski z Pelplina wygłosił przemówienie patrjotyczne, piętnując tych, którzy złorzeczą Polsce, a do tego jeszcze nieraz wprost dla błahych przyczyn.

Pan Rogala z Kościerzyny, znany działacz narodowy na Kaszubach, mówił, że dawniej wielu mówiło: „gdzie ksiądz?" a dziś mówią „ksiądz do kościoła!" Dziękujemy Bogu, że księża pracują dla nas i za nas i widzimy księdza obok robotnika. Zwołujmy w swych miejscowościach wiece katolickie i referujmy o przebiegu i uchwałach Zjazdu Katolickiego.

Przemawiali jeszcze pp. Lipczyński z Nowegomiasta, Struczyński z Tczewa, Brzeziński z Świecia, Zakrzewski z Gruczna, ks. patron i ks. proboszcz Karpiński.

Za zgodą zebranych Patronat pozostanie na razie ten sam. Nowe zebranie delegatów odbędzie się jeszcze w tym roku.

Wybrano Komitet mający zająć się zreorganizowaniem Tow. Ludowych. W skład Komitetu weszli pp. ks. patron Kupczyński, Pokorniewski z Starogardu i red Formański z Tczewa. Komitet ma prawo kooptowania dalszych członków.

Utworzone znów zostaną wicepatronaty: ile możności każdy powiat stanowić będzie okręg wicepatronacki

W końcu przyjęto następującą rezolucję:

„Stwierdzamy, że akcję katolicką oświatową na Pomorzu zapoczątkowały Tow. Ludowe. One pracowały dla Boga i Ojczyzny nietylko szczerze, ale też umiejętnie i owocnie. Społeczeństwo ma do wypróbowanej tej pracy zupełne zaufanie. My dziś tu zebrani delegaci prosimy, aby Władza Duchowna nasze towarzystwa raczyła otoczyć swoją opieką, opieką podobną jak Ligę Katolicką, z którą mamy te same zasady i cele."

Uprasza się wszystkie zarządy Tow. Ludowych, ażeby doniosły ks. patronowi, że tow. istnieje, i podały dokładny adres swego prezesa i sekretarza pod adresem: Ks. prob. Kupczyński — Duży Garc, poczta Pelplin.

Wśród okrzyków na cześć ks. patrona zakończono zebranie, które zebrani z całego Pomorza delegaci opuszczali, pokrzepieni na duchu i z szczerą radością w sercu, że znów powstaną z chwilowego uśpienia te kochane, zasłużone i pożyteczne Tow. Ludowe.

„Szczęść Boże" dalszej pracy!

Kurs polskiej marki

z dnia 11 VI 1924.

Gdańsk:	1 dolar =	5,21 złotych
	100 złoty =	112½ guld. gd.
Warszawa:	1 dolar =	5,18—5,21 złotych
	1 gd. gulden =	0,90½ złotych
Marki rentowe =		1,24 złotych

Proces o krwawy dzień w Krakowie.

Z procesu o krwawe zajścia w Krakowie nie podajemy zeznań świadków, bo mało się one różnią od siebie. Stwierdzają jednozgodnie, że zajścia te były poprzednio starannie przygotowane, że potworzono bojówki pod komendą wysłużonych wojskowych, których brano ze „Strzelca", i że główna kuźnia tego krwawego spisku znajdowała się na dziedzińcu i w pomieszczeniach krakowskiej Kasy Chorych. Tamdotąd ściągano ludzi, zaopatrywano ich w broń i pouczano jak mają robić. Oskarżona Tuchowieczówna zeznała, że poseł socjalistyczny Klemensiewicz zapowiadał 5 listopada z balkonu domu Kasy Chorych, że w następnym dniu, to jest 6 listopada będą rządy robotnicze.

Piszą dalej gazety, że oskarżeni nie odczuwają żadnej skruchy. Z całego ich zachowania i zeznań ma się wrażenie, jakoby to nie byli Polacy i obywatele państwa polskiego, ale jakoby to byli żołnierze socjalnej demokracji, która jest dla nich władzą, po za którą innej niema. Jeden z oskarżonych oświadczył, że gdyby był wojskowym słuchałby władzy wojskowej, ale w cywilu słucha swej władzy socjalistycznej. Oskarżeni są też pewni, że „ich władza" zwycięży w procesie i że zostaną uwolnieni.

Proces ten udowadnia wielkie zaniedbanie, w jakiem lud polski znajdował się w Małopolsce za rządów polskich w przedwojennej Galicji. Bawiono się w uprawianie austrjacko urzędniczej polityki w łączności ze Żydami, a lud polski oddano na wychowanie Żydom i socjalistom. W lwowskiej części Małopolski było jeszcze o tyle lepiej, że tam wychodziły wszechpolskie pisma jak „Słowo Polskie“ i „Przegląd Wszechpolski“, które wychowały ludność w jakiejś miłości do ojczyzny.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Jak nowy rząd lewicowy zamierza rządzić?

Nowy prezydent francuskiej Izby deputowanych Painleve zapowiedział w swej wstępnej mowie, że Francja prowadzić będzie politykę pokoju i bynajmniej nie zrazi się tem, że Niemcy zbroją. Francja jest przekonaną, że Niemcy na swych zbrojeniach przede wszystkiem same się oszukają i przekonają się powoli, że Europa nie chce być więcej polem do nowych wojen. Francja zbroić się nie będzie dla przyjemności Niemiec, ale będzie oddawała wszelkie sporne sprawy do rozstrzygania Lidze Narodów. Francja nie potrzebuje wojen, bo to, co się jej należało, to otrzymała z powrotem, a cudzego nie chce i skoro Niemcy zapłacą długi, to i Ruhrę mogą otrzymać z powrotem.

Niemcy skarżą się wciąż na ucisk.

W parlamencie niemieckim były obszerne rozprawy przy obradach nad uznaniem nowego rządu niemieckiego. Wszechniemiec hr. Westarp odmówił nowemu rządowi Marxa zaufania, ponieważ nie daje pewności, że pragnie dążyć do oczyszczenia Niemców od zarzutu, jakoby oni byli winowajcami wojny europejskiej, dalej nie chce się pozbyć spółki ze socjalistami. Dziwna rzecz, że kanclerz Marx przyznał urzędowo, że się w najbliższym czasie pokaże, że Niemcy we wypowiedzeniu wojny światowej winy nie mają, że zatem traktat wersalski nie da się utrzymywać i że Niemcy podpisali go jedynie z przymusu.

Tak mówił kanclerz Marx i otrzymał za swą mowę zaufanie. To znaczy, że Niemcy Francuzom rogi pokazują, bo to jest jasnem, że skoro Niemcy nie chcą uchodzić za sprawców wojny, natenczas też długów płacić nie będą.

Okłamywanie Europy.

Gazety rozniosły po świecie telegramy, jakoby w Rumunji zanosiło się na wojskowy przewrót rządowy, jakoby zatem generał Avarescu miał urządzić rewolucję i skłonić króla i rząd do ustąpienia. Tymczasem się pokazuje, że w całej Rumunji panuje najzupełniejszy spokój, i że wiadomości takie rozmyślnie rozsiewają, ażeby podkopywać zaufanie do rządów rumuńskich.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Zestawienie dochodów i rozchodów państwowych za r. 1924 w zestawieniu posła Zdziechowskiego.

A. Administracja	Dochody w złot.	Rozchody w złot.
1. Prezydent Rzeczypospolitej	10 240	887 447
2. Sejm i Senat	2 799	5 690 406
3. Kontrola Państwowa	—	2 639 730
4. Prezydjum Rady min.	460 364	2 879 741
5. Min. spraw zagranicznych	7 423 780	16 122 863
6. „ „ wojskowych	15 707 323	615 667 492
7. „ „ wewnętrznych	4 871 452	121 676 344
8. „ skarbu	1 049 489 760	228 019 960
9. „ sprawiedliwości	6 644 809	60 930 241
10. „ przemysłu i handlu	3 498 549	5 968 541
11. „ kolei	41 946	3 040 751
12. „ rolnictwa	11 891 080	15 921 514
13. „ oświaty	4 506 935	237 373 063
14. Generalna dyrekcja poczt	82 363 915	66 533 502
15. „ „ służby zdrowia	2 216 351	8 446 278
16. Min. robót publicznych	35 641 408	53 381 901
17. „ pracy	1 472 279	17 348 248
18. „ reform rolnych	7 602 678	18 700 485
	1 233 845 668	1 481 229 507
B. Przedsiębiorstwa		
Prezes rady ministrów		
Drukarnie państwowe	236 787	—
Monitor Polski	207 182	—
M. S. Wojsk. Wytwórnie wojsk.	—	10 606 000
M. Skarbu: Zakłady Graficzne	—	—
M. P. i H.: Przedsięb. górn. i hut.	10 593 520	988 519
M. Kolei: Koleje żelazne	20 954 000	89 000 000
M Rolnictwa: Majątki państw.	5 450 070	—
lasy państwowe	60 164 717	179 650
G. Dyr. poczt.: Wytwornia aparatów i radjotelegraf	46 485	489 372
G. W. Zdr. Uzdrowiska państw.	855 165	—
M. Op. Sp.: Zakłady dla emigrantów	58 109	58 109
Wytwornia mechaniczna stol.	—	—
Etap reemigracyjny w Gdańsku	55 012	—
Etap „ w Wejherowie	1 043 95	—
	99 664 742	101 321 650
C. Monopole:		
Min. Handlu: Sacharyna	15 000	—
Sól	15 000 000	—
Tytoń	70 000 000	—
Loterje państwowe	4 000 000	—
	89 015 000	—
Razem A i B i C.	1 422 525 410	1 582 550 157

Co mówi poseł Zdziechowski o przesileniu gospodarczem?

Prezes sejmowej komisji budżetowej a zarazem sprawozdawca obecnego naszego położenia poseł Zdziechowski, wydał wraz z innymi posłami ze wszystkich narodowych stronnictw bardzo gruntownie, sumiennie i wyczerpująco opracowane sprawozdanie o naszych dochodach i rozchodach opartych na położeniu naszego krajowego gospodarstwa. Przyczynami, hamującemi rozwój przemysłu, są przedewszystkiem: Dawniej magazynowano towar, ażeby go podrażać, obecnie magazynuje się pieniądz, ażeby go podrażać, stąd zbyt towaru jest słaby. Rząd oszczędza, a więc kupuje mniej towaru, co się odbija na przemyśle i handlu. Zbyt wysoki procent nie pozwala pracować na zapas, a tem samem na wywóz, stąd też jesteśmy drożsi od zagranicy. Z drugiej strony daje się odczuwać wielki brak kredytu.

Co zaś do rolnictwa, to ciężary podatkowe wzrosły o więcej, niż o 100 procent, a że ceny produktów przemysłowych są daleko większe od produktów rolniczych, przeto nie dziw, że rolnik ich kupować nie może. Jeżeli naprzykład ceny przemysłowe w stósunku do żyta oprzeć na liczbie 100, to wypadnie: za zelówki 231, kamasze 232, garnitur marynarkowy 253, koszula 327, mydło 126, drut 127.

List generała Bałachowicza.

Generał Bałachowicz ogłasza list otwarty, w którym stwierdza, że brat jego zamordowany został swego czasu przez nasłanych przez bolszewję zbirów sowieckich. Na niego urządzano również zamachy, ale rzeczpospolita polska jest dość silną, ażeby swym mieszkańcom zapewnić bezpieczeństwo. Dalej zaprzecza generał Bałachowicz wiadomości, jakoby w Polsce istniały jakieś tajne bojówki wojskowe.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 12. czerwca 1924. r.

— **Srebrne zwieszadło**, jakie ofiarował pan Kaletta do mniejszego łańcucha strzeleckiego nie posiada tła z czerwonego sukna, jak mylnie podaliśmy, lecz z czerwonej emalji.

— **Konferencja w sprawach Przemysłu i Handlu**. Z okazji przyjazdu Pana Ministra Przemysłu i Handlu inż. Kiedronia zwołuje Izba Przemysłowo Handlowa w porozumieniu ze Związkiem Towarzystw Kupieckich, celem omówienia spraw związanych z położeniem przemysłu i handlu konferencję, która się odbędzie przy współudziale pana ministra w piątek dnia 13. czerwca br. o godz. 10-tej rano w lokalu Izby Prz.-H. w Grudziądzu, ul Lipowa 31.

Zainteresowanych upraszamy o przybycie i złożenie swych życzeń na piśmie do czwartku w Izbie Prz.-H. w godzinach urzędowych.

— **Otrucie kiszką**. Po spożyciu kiszki ciężko zachorowała cała rodzina Ćwiklińskich Pan Ćwikliński pracuje jak wiadomo na Urzędzie Skarbowym i jest gorliwym członkiem Sokoła. Dotąd żadnego śmiertelnego wypadku nie było.

— **Na grzywnę 300 złotych** skazano rybaka p. Wiśniewskiego ze Swornegaci za to, że swego czasu sprzedał kilka skrzyń okonków miary nieprzepisanej, które jak donosiliśmy, odebrała policja miejscowa.

— **Teatr Metropol**. Dziś powtórzenie amerykańskiego filmu: W krainie ludożerców“. Film ten na tle awanturniczo sensacyjnem zachwyca niebywale. Jako nadprogram: Wielka wojna europejska. Program ten jest wspaniały.

— **Pielgrzymkę do Wiela** urządzili w trzecie święto niemieccy katolicy z Chojnic i okolicy pod przewodem ks. wikarego Brząkały. We wycieczce brało udział około 300 osób. Do Lubni przysłała dla nich 5 wozów p. Langner. Podejmowano tam pielgrzymkę bardzo uroczyście, ks. Prob. Szydzik wygłosił uroczystościowe przemówienie. Wszyscy obeszli stacje i wieczorem wyruszyli z powrotem pociągiem do Chojnic.

— **Tow. Gimn. „Sokół“**. Nadzwyczajne walne zebranie Tow. gimn. Sokół odbędzie się w poniedziałek dnia 16 bm. o godz. 7.30 w hotelu Centralnym z następującym porządkiem obrad: 1 Sprawozdanie zarządu. 2 Uzupełnienie zarządu. 3. Wolne głosy.

W razie nieprzybycia kompletu, odbędzie się następne walne zebranie o godz. 8 mej z ważnością uchwał bez względu na ilość członków obecnych.

Czołem! Zarząd.

Kronika prowincjonalna.

Czersk. Wobec pojawienia się wypadków wścieklizny zarządzone zostało trzymanie psów na uwięzi lub nałożenie kagańców. Odnosi się to także do psów pastuszych. Za nieprzestrzeganie tego nakazu grozi kara do 300 złotych.

— W tych dniach odbędzie się rewizja kart inwalidowych, zaleca się zatem takowe uporządkować.

— Władza gminna przestrzega przed obrywaniem zieleni i kwiatów z drzew przydrożnych.

— Bezrobocie szerzy się coraz więcej. Świeżo pozwalniano sporo robotników z fabryk p. Schütta i p. Brzoskowskiego.

— Głoszą, że p. dr. Zemke, wydawca „Głosu Ludu“ zakupił na Kresach Wschodnich obszar leśny i przystąpi niebawem do jego eksploatacji, najmując robotników miejscowych.

— Bawił tu w gościnie zastęp artystów Teatru Miejskiego z Torunia i dał w ub. piątek i sobotę przedstawienie sztuk „Polacy w Ameryce“ i „Sublokatorka“. Publiczności było niezbyt licznie.

Czersk. (Założenie Tow. Powst. i Wojaków). Śladem innych miast i miejscowości założono i u nas Tow Powstańców i Wojaków. W pierwsze święto Zielonych Świąt odbyło się po głównem nabożeństwie zebranie założeniowe na sali p. Jagalskiego, na które przybył specjalnie naczelny wódz powstania górnośląskiego, prezes okręgowy hrabia Maciej Mielżyński, który w pełnych zapału słowach wskazywał na ważność i zadania tego zrzeszenia. Podniósł, że Tow. Pow i Woj. nie bawi się w politykę i dla tego mogą doń należeć zwolennicy wszystkich kierunków politycznych, skoro tylko pragną szczerze służyć tej wszystkich łączącej matce Ojczyźnie. Dla obrony tej Ojczyzny, szczególniej naszych Kresów, narażonych możliwie na napady band, dla pielęgnowania i podtrzymywania zdrowego ducha narodow. dla wyrobienia poczucia we własne siły w myśl hasła: obroń się sam! obowiązkiem każdego świadomego Polaka jest należeć do Powst. i Wojaków. Mogą należeć byli żołnierze jakiejkolwiek armji i powstańcy, chociażby tylko należeli kiedyś do jakiej tajnej pol. organizacji wojskowej. Pan hr. M. nawiązując do powstania górnośląskiego dał przykład okropności bojówek niemieckich. Osobiście odfotografował 120 ofiar, pomordowanych przez bojówki niemieckie kobiet górnośląskich. Znając dokładnie charakter narodu niemieckiego, bo był długie lata posłem do parlamentu, ostrzegał nas, byśmy nie pozbyli się czujności wobec tego podstępnego i wiecznie nam wrogiego Prusaka. A gdy wezwał do przysięgi podniosły się setki rąk i zagrzmiały setki głosów: Przysięgamy stać wiernie w obronie wiary i ojczyzny. Dalej p. hr. M. zapowiedział, że urządzi w Czersku zjazd okręgowy delegatów Powst. i Wojaków i że przybędzie częściej do nas, aby organizować wojaków po okolicznych wioskach.

Z kolei odczytał p. Kuc, oficer rezerwy, statut Tow. Przemawiali dalej p. dr. Zemke i p. Biliński, który wzniósł okrzyk na cześć bohatera hr. Mielżyńskiego. W czasie przerwy zapisało się od razu przeszło stu członków, a niezawodnie więcej jeszcze przystąpi. Wybrano tymczasowy zarząd i to p. p. Teofil Kuc — prezes, Puczyński — zast. prezesa, Mroczyński — sekr., Biliński — komendant, dr. Zemke — skarbnik, Kruczkowski, Błociński i Pacek Michał — ławnicy. Zebranie zakończył hr. Mielżyński okrzykiem na cześć Najaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

Tuchola. W Ostrowie w tutejszym powiecie zmarła 17-letnia dziewczyna Frebus z przyczyny, niezupełnie jeszcze wyświetlonej. Oto Frebusówna pracowała w sąsiedniej miejscowości Iwicach. W drodze do Ostrowa napadło ją dwóch wyrostków Leppek i Winiarski. Na krzyk napadniętej przybiegł chałupnik Mrożek, który napastników już nie widział, za to ujrzał dziewczynę w pożałowania godnym stanie. Krew sączyła jej z nosa i ust, suknia i bielizna były pozdzierane. Dziewczynę odstawiono do mieszkania rodzicielskiego, gdzie niebawem zmarła, nie odzyskawszy przytomności. Zwłoki dla zbadania odstawiono do lazaretu w Tucholi.

Tuchola. Tow. Samodz. Kupców podjęło ostatnio wycieczkę koleją do Leosia, stąd pieszo do okazałego „kamienia djabła“, i dalej do Gródka, gdzie zwiedzono tamtejsze zakłady elektrowni Wędrowano dalej do Dryczmina i dalej pociągiem południowym do Ljanowa gdzie członek Tow. gości kawą podejmował. Wieczorny pociąg odwiózł zadowolnych wycieczkowiczów z powrotem do Tucholi.

Sępólno. (Zebranie rolników powiatu sępoleńskiego). Dnia 6 czerwca w powiatowej sali posiedzeń odbyło się walne zebranie członków Kółek rolniczych na powiat sępoleński.

Zebranie było bardzo licznie obesłane i ożywione. Porządek dzienny b. obfity został wyczerpany w ciągu 4 godzin.

Przewodniczył zebraniu sprężyście i umiejętnie p. Łucjan Prądzyński. Przemawiali pp. Swiacki, prezes Producentów Rolnych, patron Kółek Rolniczych p. Donimirski i miejscowy p. starosta. Pan patron Donimirski zastąpił p. Prezesa Izby Rolniczej Tempskiego, który w pilnej, bo naprawdę niecierpiącej zwłoki w sprawie kredytów dla pow. kaszubskich, którym zboże ozime wymarzło, pojechał do Warszawy. Te wskazania, informacje i wiadomości natury gospodarczo-organizacyjnej, które miał na tem zebraniu wypowiedzieć p. Tempski w jego zastępstwie podał do wiadomości ogółu p. patron Donimirski.

Porządek dzienny wypełniły przemówienia pp. Swiackiego, Donimirskiego i Prądzyńskiego, wykazujące korzyści organizacji i oświaty zawodowej i planów pracy na przyszłość. Podana była do wiadomości członkom Kółek historja powstania Izby Rolniczej i obraz jej dotychczasowej działalności. Poinformowano członków czem w obecnej chwili dla dobra rolników zajmuje się Izba Rolniczo-pomorska. Wyjaśniono dla czego z 2 organizacji z „Kółek Rolniczych i Producentów Rolnych“ na Pomorzu stworzono jedną organizację „Tow. Rolniczego Pomorskiego.

W czasie tych przemówień kilku mówców przed uważnym słuchaczem został odsłonięty zarys potrzeb i bolączek rolnych producentów i wskazana została im droga jasna i prosta poprawy ich doli. Droga ta prowadzi przez organizację i rozumną politykę rolniczą

planowo prowadzoną. Zastanawiano się w dyskusji nad poszczególnemi sprawami, zbliska obchodzącemi pewne grupy członków. Wyjaśnień rzeczowych, jasnych udzielał wicepatron i członkowie z Izby Rolniczej. Słuchacze rzęsistymi oklaskami darzyli mówców. Pięknem, gorącem w duchu chrześcijańskim i narodowym przemówieniem zakończył zebranie rolnicze wicepatron, wzywając wszystkich do zgody i wytężonej pracy dla pożytku Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. W czasie zebrania przy omawianiu kwestyj związanych ze sprawami kredytowemi, podatkowemi i z polityką celną rządu, słyszało się nieraz nutę krytyczną, czuło się jednak, że ta nuta każdej chwili zamilknie o ile rząd uwzględni słuszne wymagania rolnictwa. Przy końcu wybrano zarząd powiatowy Tow. Rolniczego na pow. sępoleński. Wybrano jednogłośnie wicepatrona p. Prądzyńskiego, p. Bielawskiego z Jastrzębca i Daronia z Kamienia.

Na kongres rolniczy do Warszawy z powiatu sępoleńskiego nikt nie został wybrany, ponieważ tego dnia ma powiat sępoleński lokalną uroczystość, bo poświęcenie sztandaru Tow. powstańców i wojaków, która ma być 15 czerwca w Wałdowie, a na tej uroczystości będą licznie reprezentowane Kółka Rolnicze. Wice-patron za pośrednictwem patrona Donimirskiego prosił, aby p. prezes Tempski zechciał na kongresie rolników w Warszawie reprezentować powiat sępoleński. Na tem zebraniu niektóre Kółka Rolnicze uchwaliły już sobie ćwierć funta żyta z morgi na swoje wewnętrzne wydatki. Jedno z Kółek Rolniczych tak daleko posunęło uświadomienie, że każdy z nich prenumeruje gazetę tej organizacji, którą są „Kłosy". —

Walne zebranie Kółek Rolniczych pow. sępoleńskiego wykazało, że organizacja ta w tym powiecie jest żywotną i dużo po niej spodziewać się można tak w dziedzinie gospodarczej jak i obywatelskiej pracy.

St. Bojarska
instruktorka oświatowa pow. sępóleńskiego.

Kościerzyna. (Odznaczenia papieskie). Hr Kazimierz Halka Ledochowski, b. szef żandarmerji politycznej Rzplitej Polskiej, uczestn. bojów pod Lwowem w r. 1919 otrzymał tytuł szambelana Stolicy Apostolskiej.

Chełmno. Majątek rycerski Batlewo pod Kornatowem jest za 120 tys. dolarów do nabycia. Majątek ten był przez długie dziesiątki lat własnością niemieckiej rodziny Boltensternów. W ostatnim czasie nabył majątek niejaki p. Wagner, który niedawno zmarł.

Kartuzy. (Nowy burmistrz.) Na sobotniem posiedzeniu rady miejskiej obrano burmistrzem miasta naszego asystenta magistratu w Toruniu p. Kubasika

Mały Mniszek. (Spłonęło tysiąc dolarów). W sobotę 31 maja wybuchł między godziną 5 a 6 pożar w gospodarstwie pewnego Amerykanina. Pastwą płomieni padło całe domostwo. Prócz tego spłonęło 1000 dolarów, które poszkodowany przechowywał w domu.

Wejherowo. Ks. Prałat Walenty Dąbrows obchodzić będzie 12 lipca złote gody kapłańskie. Cały lud kaszubski weźmie w tej uroczystości gorący udział, bo zrósł się on z tym ludem wzajemną miłością.

Lipa. Dzieci nigdy nie powinny pozostawać bez dozoru, tak w domu, jak i poza domem, bo ich dziecięce niedoświadczenie naraża je na liczne niebezpieczne wypadki. Onegdaj około dołu, który był zazwyczaj suchy, obecnie jest pełny wody, bawiła się dziewczynka Klara Lehmann. Przez nieostrożność wpadła do dołu i utonęła.

Swiekatowo, pow. świecki. Tutejsze Towarzystwo Powstańców i Wojaków obchodziło w niedzielę 1 czerwca br., swoje pierwsze święto strzeleckie. Odmaszerowano o 2 godz. z wioski do strzelnicy, która jest pięknie zbudowana i położona w lesie. O godz. 3 rozpoczęło się strzelanie, na które przybyli przedstawiciele zarządu głównego oraz okręgowego. Na pięknym placu w lesie, który jest blisko strzelnicy, zeszło się dużo publiczności. Powietrze sprzyjało. Muzyka wyprawiała nam koncert, równocześnie były różne, inne niespodzianki. Po strzelaniu został ogłoszony wynik. Najlepszym strzelcem został p. Szczęsny, który zdobył 40 punktów. Naogół strzelano bardzo dobrze. Po zawodach wygłoszono kilka przemówień. Uroczystość zakończono okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej, i pomaszerowano w pochodzie z powrotem do Swiekatowa. Tam odbyło się na sali przedstawienie amatorskie, które wypadło dobrze. Później były tańce. Widać wielkie zainteresowanie sie Towarzystwem. Przystępuje do niego coraz więcej członków, tak iż należycie się rozwija.

Oliwa. (Zamek oliwski). Od dłuższego już czasu łamią sobie władze gdańskie oraz tutejsze dzienniki niemieckie głowę nad tem, co zrobić z zamkiem oliwskim. Jak swego czasu donosiliśmy, zamierzano urządzić tam restaurację i kabaret, jednakże w obec ostrego protestu ludności odstąpiono od tego zamiaru Obecnie zaproponował ktoś w „Danz. Ztg.", aby urządzono w zamku oliwskim mieszkania i zakłady dla malarzy-artystów. Najodpowiedniejszem rozwiązaniem byłoby, oddanie zamku tego administratorowi apostolskiemu, ks. Biskupowi O'Rourkiemu, na siedzibę, a to tembardziej, że zamek ten był dawniej siedzibą opatów oliwskich i że ks. Biskup O'Rourke nie znalazł dotąd w Gdańsku odpowiedniej swej godności rezydencji.

Toruń Najstarsza obywatelka toruńska, p. Ratkowska, zamieszkująca w domu p. Kohnerta przy ul. Piekary, ukończyła 104 rok życia.

Magistrat naszego grodu wczoraj przesłał sędziwej solenizantce kwotę pieniężną tytułem prezentu w wysokości 104 miljonów marek — za każdy rok po miljonie.

Staruszka cieszy się dotąd czerstwością i najlepszem zdrowiem.

Toruń. „Expres Pomorski" donosi, że zawieszono w urzędzie dyrektora lasów na Pomorzu pana Wacławika, ponieważ pokrzywdził skarb Państwa przez długomiesięczne kredyty. Były wypadki, że kupcy zakupowali drzewo 1 listopada 1922 roku po 200 tys. marek za metr. kubiczny, a płacili tę sumę 1 października 1923 roku, kiedy metr kosztował 8 miljonów mk. Zawieszenie w urzędzie jest w związku z głośną sprawą nadleśniczego p. Koszuli z Gołąbka, który dopuścił się przeniewierstw na 8 miljardów marek. Jak wiadomo, odsiaduje Koszula więzienie śledcze w Chojnicach.

Wąbrzeźno. Poznański Komitet Likwidacyjny wyznaczył na dobrowolną sprzedaż osadę w Kowalewie w powiecie wąbrzeskim, własność Ludwika Felske.

Z dalszych stron.

Ciechanów. (Tam, gdzie Żydzi są w większości). Pomiędzy Żydami w Ciechanowie a parobkami z okolicznych wsi zawrzała bójka w dniu, w którym jedni i drudzy stawali do przeglądu wojskowego. Żydzi, których było więcej, uzbrojeni w koły i siekiery pobili kilku rekrutów, z tych trzech śmiertelnie. Jeden z rozciętą głową dogorywa w szpitalu w Lubaczowie Zawezwano pluton wojskowy dla obrony w razie, gdyby strona sponiewierana chciała się zemścić na Żydach.

Poznań. Magistrat poznański przewidywał widocznie w piątek, jak piszą poznańskie gazety, zaćmienie słońca, bowiem na placu Sapieżyńskim i okolicznych ulicach paliły się o 9 godz. rano latarnie gazowe. Tymczasem o zaćmieniu słońca nie było mowy, jeno robotnicy gaszący światło, zaćmili sobie widocznie światło w głowie w porze nocnej wódką i zapomnieli o zgaszeniu światła.

Rybnik. (Życie ludzkie za papierosa.) Szofer, czyszczący samochód wartości 5000 dolarów, nie mógł się powstrzymać od papierosa. Skutki były straszne, gdyż od papierosa zapaliła się benzyna i samochód i szofer w jednej chwili stanęli w płomieniach. Szofer skoczył do pobliskiego strumyka, ratując się w ten sposób od niechybnej śmierci. Odniósł jednak tak okropne oparzenia, że jeden z handlowców widząc je, dostał ataku nerwowego, wyrwał lejce woźnicy, który miał rannego zawieźć do lecznicy i popędził, tak, aż wóz się rozbił. Właściciel samochodu, nie bacząc na poniesione straty z powodu zniszczenia samochodu, opiekował się rannym szoferem bardzo czule.

Kalisz. (Żywcem zakopane dziecko). Mieszkaniec Zgierza koło Kalisza, Krupiński, przechodząc szosą Piątkowską, zauważył pod lasem świeżą mogiłkę, z której wystawała ręka dziecka. Zaalarmowano posterunek policji, przyczem funkcjonarjusze policji wykopali 4-tygodniowe dziecko, oddające oznaki życia. Dziecko po udzieleniu pierwszej pomocy lekarskiej odesłano do szpitala.

Lwów. (Oświadczyny w sali sądowej.) Na rozprawie przed trybunałem orzekającym sądu okręgowego zdarzył się humorystyczny wypadek. Po wyroku trybunału, skazującego Hafta, Reitera, Wodzinowskiego i Joannę Sawicką na więzienie, zaś matkę jej Agnieszkę na grzywnę pieniężną, obrońca dr. Weiss w imieniu skazanego Reitera oświadczył, że ów chce Sawicką pojąć za żonę i dlatego prosi o odroczenie obojga terminu odcierpienia kary na przeciąg 3 miesięcy. Trybunał przychylił się do ich prośby. Dzięki temu po załatwieniu przedślubnych formalności, które przypuszczalnie potrwają około 3 miesiące, narzeczeni wezmą ślub i zaraz udadzą się w podróż poślubną do... kryminału.

Ostatnie telegramy.

Millerand ustępuje.

Nowy rząd francuski odczytał w Izbie deputowanych i w Senacie orędzie Milleranda, a w dyskusji chłostał poseł Reibel tych, którzy chcą zwalić prezydenta Milleranda, którego zasługą jest zwycięstwo Polski nad sowietami i zajęcie Ruhry.

Rząd złożył oświadczenie, domagające się od posłów jasnego wypowiedzenia się, czy pragną uszanować prawa konstytucyjne, albo czy chcą wziąć na siebie następstwa, wynikające z ustąpienia prezydenta Milleranda.

Ani Izba deputowanych ani Senat nie zgodziły się na rozpoczęcie dyskusji, ponieważ rządu nie uznają. W obec tego rząd postanowił poskładać urzędy a Millerand oświadczył, że ustępuje. Rozstrzygnięcie Milleranda doniesione zostało obu Izbom w środę.

Rząd albański uciekł.

Powstańcy opanowali stolicę Tiranę.

Znowu nieszczęście nadpowietrzne.

Na płatowcu, jadącym z Pragi Czeskiej do Warszawy, zapaliła się benzyna na wysokości 1100 metrów Dzięki przytomności pilota Mroczkowskiego latawiec spuścił się szczęśliwie pod Zduńską Wolą. Dwóch podróżnych ocalało, płatowiec i część towarów się spaliła.

Brzęcząca moneta w obiegu.

Bank Polski wypuścił już w obieg 20 i 50 groszówki niklowe, razem 10 miljonów sztuk. We wtorek nadszedł drugi transport na 6 miljonów 20 groszówek i na 2 miljony 50 groszówek. Oprócz tego nadszedł trzeci transport na 8 i pół miljona 20 groszówek i około 5 miljonów 50 groszówek.

Jest już również w obiegu około 5 miljonów pięciogroszówek z metalu żółtego. 5 groszówki fabrykuje Warszawa w ilości 160 tys. sztuk na dzień.

Na wystawie włoskiej

w Padwie wystawiła Polska także swe wyroby.

Zebrania Rady Ligi Narodów

rozpoczęły się w środę 11 bm. w Genewie. Na porządku obrad jest sprawa zmniejszenie zbrojeń, odbudowa skarbu Austrji i Węgier, głód w Albanji. Być może, że i sprawa co do uzyskania obywatelstwa polskiego i sprawa kolonistów wejdą na porządek dzienny.

W jakim celu?

Rząd turecki nakazał zjednoczyć wszystkie okręty w zatoce Ismis.

Wynik zawodów śpiewaczych.

Na zjeździe śpiewaków w Poznaniu uzyskało 1. nagrodę krakowskie „Echo", 2 nagrodę warszawska „Harfa", trzecią poznańskie „Echo".

Wystawa lotnicza

otwartą została w pierwsze święto w Toruniu przez generała p. Leonarda Skierskiego. Przemawiał prezes Ligi Pomorskiej p. Brejski. Wystawa obejmuje fotograficzne zdjęcia, silniki, modele samolotów i proch lotniczy.

Straszliwa nawałnica.

W Düsseldorfie w pierwsze święto oberwała się chmura. Nastała taka ulewa, połączona z gradem i takim wichrem, że wieża kościoła św. Marcina runęła. Ulice były zatarasowane pozrywanemi z domów dachami. Wicher unosił deski i rzucał je na domy. 135 razy wzywano na pomoc straż pożarną.

No, no.

„Berliner Tageblatt" pisze, że zwycięstwo kanclerza Marxa wywarło w Ameryce tak świetne wrażenie, że chcą tam Niemcom pożyczyć 200 miljonów marek złotych. Chwilowo są te miljony jeszcze na księżycu, bo dopiero co nadszedł telegram, że odmówili tam Niemcom 10 miljonów dolarów pożyczki

Wiadomości z Rosji.

Pod Rjazaniem wykoleił pociąg pospieszny Moskwa Taszkent. 13 osób zabitych, 45 ciężko poranionych.

Pomiędzy stacjami Rostów i Taganrog gromada bezrobotnych obrabowała pociąg pocztowy, zabierając 2 miljony rubli złotem. Dowodzili, że chcą nakarmić rodziny, cierpiące głód.

Zlot „Sokołów" we Wilnie.

Kilka tysięcy Sokołów zjechało się na święta do Wilna. Przyjmowano ich wspaniale. Do popisów ćwiczebnych stanęły ogromne zastępy w obecności tłumów publiczności.

Pewnie też z okazji obecności Sokołów. Litwini zapomnieli o swej pielgrzymce do Wilna.

Zlot harcerzy.

Harcerstwo górnośląskie urządziło w Katowicach w Zielone Swiątki zlot, na który stawili się również harcerze z Krakowa i innych miast Polski. Ks. Prałat Hlond, Administrator Apostolski miał nabożeństwo przy uczestnictwie wyższych władz. Zjazd był liczny, popisy wypadły świetnie.

Minister Grabski mówi.

W Sejmie przy obradach nad budżetem przemawiał w poniedziałek minister Grabski. Mówił o konieczności uporządkowania stósunków gospodarczych w kraju. Ukraińcy powitali go biciem w pulpity.

Kanclerz ks. Seipel żyje.

Telegramy ostatnie mówią tylko, że temperatura wynosi 38 stopni, stan płuc niezmieniony, ale za to pokazała się na całem ciele pokrzywka, która przyspiesza bieg pulsu.

Rząd litewski Galwanauskasa złożył urząd

ponieważ sejm nie zgodził się na budowę kolei z Telszy do Kłajpedy lub ze stacji Armele do Kłajpedy.

Nie wierzą Niemcom.

Senat amerykański odrzucił wniosek o udzielenie Niemcom pożyczki w samie 10 miljonów dolarów na pomoc dla dzieci i kobiet. Niemcy wołają litości dla kobiet i dzieci a dziesiątki tysięcy Niemców marnotrawi majątki na wywczasach we Włoszech i w innych krajach.

Klamka zapadła.

W dniach od 2 do 5 czerwca została Jaworzyna przejęta przez pełnomocników czeskiego i polskiego. Sprawa została nareszcie uporządkowaną.

Przyjaźń przy obiedzie.

Król hiszpański na obiedzie wydanym na cześć królewskiej pary włoskiej pił na pomyślność i nawiązanie serdecznych węzłów przyjaźni. Tego samego życzył Hiszpanji król włoski.

Utworzyć nowy rząd w Gdańsku

postanowiła socjalna demokracja. Prowadzi w tym celu układy z innemi stronnictwami.

Czuć zapachem krwi.

Na piątkowem posiedzeniu rajchstagu zawołał hitlerowski poseł Graefe w stronę komunistów. Jeżeli chcecie krwi, będziecie ją mieli a Ludendorff przytakiwał.

Zjazd niemieckiej partji socjalistycznej

odbędzie się w Berlinie 11 bm.

6 mężczyzn udusiło

się gazami przy ratowaniu dziecka, które podczas zabawy ludowej w Rzymie wpadło w przepaść 11 metrów głęboką.

Wielkopolski zjazd śpiewaczy.

W Poznaniu był w Zielone Świątki Zjazd śpiewaczy. Zlot był bardzo liczny Przy tej okazji nastąpiło poświęcenie pomnika Stanisława Moniuszki.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Dnia 27 czerwca o godz. 5. po poł. odbędzie się na starostwie zebranie Spółdzielni Ziemiańskiej. O liczny udział dla ważnych spraw prosi Zarząd.

Kosobudy Przyszłe zebranie Kółka Rolniczego na Brusy odbędzie się w niedzielę 15 czerwca. Prosimy o liczny udział. Rozdawane będą karty legitymacyjne. Zarząd,

Chojnice. Zebranie Związku Urzędników Kolejowych odbędzie się w piątek, 13 bm. o godz. 6 po południu w lokalu p. Jaździewskiego Zarząd.

Chojnice. Tow. „Rozwój". Zebranie starego i nowego zarządu odbędzie się w czwartek o godz. 7. wieczorem w salce p. Zelaznego. Chodzi o przejęcie czynności przez nowy zarząd. Tow. Rozwój.

Kłodawa. Zbiórka Tow. Powstańców i Wojaków w niedzielę 5 po poł. w lokalu p. Narlocha. Należy przynieść przepaski do odstęplowania. O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Jutro o 8 w lokalu p. Kaletty zebranie Tow. „Lutni".

Warszawa, 11. 6. godz. 9.45. (A. W.)
Dolary 5.16 za dolara. Funty angielskie 22.19 za ft. ang. Franki francuskie 25,25 za 100 fr. Franki belgijskie 22.25 za 100 fr. Franki szwajcarskie 90 30 za 100 fr. Liry włoskie 22.14 za 100 lirów. Korony czeskie 15,05 za 100 kor. Korony austr. 7.18 za 100 koron.

Tendencja: bez zmiany.

Gdańsk 11. 6. godz. 10. (A.W.)
Dolary 5,80. Gulddny gdańskie 113,— za 100 zł.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
Drukiem i nakładem Drukarni Dziennika Pomorskiego w Chojnicach

Ogłoszenie.

Nadleśnictwo Rytel wstrzymuje wszelki wywóz drzewa z leśnictwa Mylof na przeciąg 14 dni (do dnia 21. VI.) z powodów urzędowych.

Nadleśniczy.

Sprzedaż licytacyjna.

Celem pokrycia należytości podatkowej odbędzie się **w środę, dn. 11. czerwca rb. o godz. 11 przedp.** **na tutejszym dworcu przy ekspedycji towarowej** sprzedaż licytacyjna **ca. 30 mp. kopalniaków** zajętych u Jana Kocimana z Grudziądza.

O tem zawiadamia sekwestrator przy urzędzie Skarbowym podatków bezpośr. i opłat skarbowych w Chojnicach.

CHOJNICE, dnia 31. maja 1924 r.

Przetarg przymusowy

we wtorek 17. 6. 24. o godz. 12 połud.
na dworcu towarowym Chojnice

5 wagonów desek

ca. 26 cm. 30 m/m
„ 45 „ 48 „
„ 30 „ 23 „ I. i II. klasa
„ 20 „ 23 „

najwięcej dającemu za gotówkę. Towar można przedtem oglądać.

Wiśniewski
kom. sądowy Chojnice.

15—20 pomocników malarskich

za wysokiem wynagrodzeniem
poszukuje **podróż zwrócona**

Findeisen
Mistrz malarski
Zopoty, Wilhelmstr. 21 przy Gdańsku.

Polecamy
na dogodnych warunkach kredytowych

oryginalne amerykańskie żniwiarki „Deeringa"
i kosiarki „M. C. Cormika"
oraz wszelkie inne maszyny rolnicze i części zapasowe.

Pomorskie Stowarzyszenie Rolniczo-Handlowe
Spółdzielnia z ogr. odpowiedz. w Toruniu
Tel. 24. **FILJA CHOJNICE.** Tel. 24

Klinika lalek.

Wielki wybor w częściach składowych dla lalek, w lalkach chińskich, perukach, siatkach, warkocz. Fabrykacje z włosow i t. p.

Bytomski. Klinika lalek
Dworcowa 15 a. **Bydgoszcz,** Dworcowa 15 a.
Kupuję także wyczesane włosy.



Chore nerwy

są przyczyną wszelkiego rodzaju cierpień, nerwowego bólu głowy, obciążenia żołądka, drażliwości, osłabienia, niechęci do pracy, zaniku pamięci, bezsenności, niepokoju i niechęci do życia.

Zdrowe nerwy

są źródłem poczucia siły życiowej, radości życia, dobrego snu, chęci do pracy, wytrwałości i energji.

Wyczerpane nerwy stają się znowu zdolnymi do pracy, przez wprowadzenie do nich substancji, która stanowi niezbędny składnik mózgu, mlecza i nerwów. Substancję tę zawierają moje tabletki, które nie są żadnym tajemniczym środkiem i są zalecane przez tysiące lekarzy, dla pokrzepienia systemu nerwowego. Są one przygotowane wedle ściśle naukowych przepisów, działają szybko i wybornie. Wysyłam za pośrednictwem moich punktów sprzedażnych, które mam we wszystkich krajach europejskich, w przeciągu miesiąca

20.000 pudełek darmo

wraz z broszura fachową Dr. Lichta o właściwem pielęgnowaniu nerwów. Napiszcie zatem dziś jeszcze do firmy

ERNST PASTERNAK
Berlin S. O. Michaelkirchplatz 13 Oddział 83.

Mam stale na składzie:

Srut, owies, żyto
Seradelę, koniczyny
Trawy, wykę, łubin
Smołę
Cement, wapno, papę
Węgiel kowalski i opałowy
Kaszę jęczm.
pęczak
ryż, sól
sodę
oddaję po cenach konkurencyjnych.

Mam **ziemniaki jadalne** i **sadzonki** stale na składzie.

Władysław Literski
Brusy.

DRUKI

wszelkiego rodzaju wykonuje szybko, gustownie i po cenach umiarkowanych :-: :-: :-: :-:

Drukarnia „Dziennika Pomorskiego"
CHOJNICE, ulica Człuchowska nr. 13.

Poszukuję od zaraz
2 pomocników krawieckich jednego ucznia
zarazem i **1 służącą.**

Józef Lipski
mistrz krawiecki
Czersk, ul. Młyńska 22

Polecam

BRYKIETY

marka „Ilse"
po 5.000.000 mk. dla mieszczanów dostarczam w dom.

SMEJA, Chojnice
Dworcowa 25.

Przed zakupem

Wapna
Portland - Cementu „Wysoka"
Papy dachowej
Destyl. smoły węglowej
Cegieł szamotowych
Gontów

i wszystkich innych materjałów budowlanych, prosimy naszych szanownych odbiorców zażądać od nas, jako doświadczonych fachowców, ofert konkurencyjnych.

Bracia Schlieper
Hurtowny Handel Materjałów Budowlanych.
Tel. 306 **Bydgoszcz** Tel. 361.

Nieomal nowa
jadalnia dębowa i salon mahonowy
od zaraz na sprzedaż.

Stryszyk, Tuchola
ul. Swiecka.

Kupujemy stale

próżne beczki

od smoły i oleju
po najwyższych cenach.

Fabryka Papy
Franciszek Guttmann i Ska.
Tczew, telefon 47 i 75.
Starogard, telefon 79.

Karty do gry

do nabycia

w księgarni Dzien. Pomorsk.

Baczność!
Dziennie
świeże mleko i maślanka
oddaję.
Młyńska 20.

W piątek, dnia 13. czerwca rb. odbędzie się w szkole w Pawłówku o godz. 18-tej

licytacja dzierżawy polowania

rozparc. majątku Pawłówka obszar ok. 350 ha. — od 1. czerwca począwszy na 6 lat.

Pow. Urząd Ziemski.

Dla naszej dziatwy

Koszyczki do sypania kwiatków polecam z okazji nadchodzącego Swięta Bożego Ciała w wielkim wyborze i przystępnych cenach.

T. A. Frankowski
Chojnice, Dworcowa 11.

Korzystnie na sprzedaż

dachówki
do krycia dachów
1 łóżko
z materacem
także wskażę kupno
średnich gęsi
Plac piastowski 23.

Stawiam

furmanki każdego rodzaju, powozy kryte i bryczki, także powóz spec. zbudowany dla tow. w ilości na 25—30 osób, który wyjeżdża każdą niedzielę publicznie i na zamówienie do Charzykowa, cena od osoby 1½ miljona — dzieci 1 miljon. —

Wirkus furmaństwo
Młyńska 20.

Mieszkanie

2—5 pokojowe
poszukuję. Wysokość dzierżawy obojętna.

Z. M. Swietlik
Zakład techniczny i instalatorski
Młyńska nr. 6.

Majętność Krojanty
pow. Chojnice
przyjmie od zaraz lub później

gospodyni

umiejącą dobrze gotować z dobrymi świadectwami.

Czeladnik stelmarski

kawaler zainteresowany i w lepszej pracy **poszukuje miejsca** w Chojnicach, okolicy lub na folwarku.

Cywiński, Szubin
ul. 3. Maja 13.